

Łukasz Drapała, C'Est La Vie - Nokaut - The Voice

C'est la vie - cały Twój Paryż z pocztówek i mgły,
C'est la vie - wymyślony
C'est la vie - Ciebie obchodzi, przejmujesz się tym.

C'est la vie - podmiejski pociąg rozwozi Twe dni,
C'est la vie - wciąż spóźniony
C'est la vie - cały Twój Paryż, dwie drogi na krzyż.

Knajpa, kościół - widok z mostu.
Knajpa, kościół i ten bruk - ideał nie tknął go

Knajpa, kościół, widok z mostu.
Knajpa, kościół i ten bruk - tak realny

Zostaniesz tu - ile można tak żyć na palcach,
Zostaniesz tu - po złudzenia.
Zostaniesz tu - w "Kaskadzie" nocą też grają walca,
Już na rogu kumple, jak grzech,
Odwrotu już nie ma
Nie, nie nie
Wypijesz to wszystko do dna, także dziś
Jak co dnia

C'est la vie - cały Twój Paryż z pocztówek i mgły,
C'est la vie - wymyślony
C'est la vie - cały Twój Paryż, dwie drogi na krzyż.

Knajpa, kościół - widok z mostu.
Knajpa, kościół i ten bruk - ideał nie tknął go

C'est la vie